



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(685)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (62.)
oraz Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego (75.)
w dniu 6 marca 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Stanowisko komisji w sprawach omawianych na zorganizowanej w Senacie RP konferencji „Jakość i bezpieczeństwo żywności wyzwaniem XXI wieku”.
2. Sprawy organizacyjne.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 29)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jerzy Pieniążek)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Mam zaszczyt w imieniu wiceprzewodniczącego komisji Dziemdzieli i swoim własnym otworzyć wspólne posiedzenie dwóch komisji: Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zgodnie z zapowiedzią porządek posiedzenia przewiduje omówienie dwóch kwestii. Pierwsza to przyjęcie stanowiska uczestników konferencji „Jakość i bezpieczeństwo żywności wyzwaniem XXI wieku”, zorganizowanej w Senacie RP w dniu 25 lutego 2003 r., a druga to sprawy organizacyjne.

Po pierwsze, stwierdzam prawomocność obrad, mamy bowiem kworum.

Po drugie, mam pytanie do obu komisji: czy taki, zaprezentowany przeze mnie, projekt porządku posiedzenia byłby do przyjęcia? Nie słyszę żadnych uwag, dziękuję.

Uważam, że porządek obrad został przyjęty.

W tej chwili panie sekretarz dostarczają członkom komisji projekt stanowiska. Informuję, że jest to wersja robocza. Jest pewien problem, bo po wspólnie wypracowanej preambule jest tekst złączony z dwóch części: antyterrorystycznej i żywnościowej. Dlatego niektóre wnioski, no, mogą być powielone i może należałoby je jeszcze zsynchronizować. Mamy preambułę, część bioterrorystyczną i część jakościową.

Może poczekamy chwilę, żebyście mogli państwo zapoznać się z tym.

Rozumiem, Panie Sekretarz, że trzeba by to podpisać: uczestnicy konferencji, tak? Myślę, że tak by wypadało. Całość, na dole...

(Głos z sali: Jest to już w tytule.)

A na końcu nie trzeba?

(Głos z sali: Nie, trzeba tylko wpisać miejscowość i datę.)

Aha, miejscowość i datę.

Chcę podkreślić, że wykorzystujemy ten element, który został zauważony podczas konferencji organizowanej przez senatora Izdebskiego, wiceprzewodniczącego komisji, element dotyczący ferm tuczu trzody chlewnej, a szczególnie żywności genetycznie modyfikowanej. Dlatego też jest tu zapis mówiący o tym, że my solidaryzujemy się ze stanowiskiem krajów Unii Europejskiej, które nie dopuszczają do spożycia takiej żywności.

Chcę też państwa poinformować, że Komisja Ochrony Środowiska i nasza komisja przyjęły stanowisko, przesłane do ministra środowiska, w którym wzywają ministra do tego, aby zrobił przegląd przepisów i sprawdził ich respektowanie w zakresie

określania oddziaływania na środowisko przemysłowych ferm tuczu trzody chlewnej oraz jakości tak produkowanej żywności.

Ja nie wiem, Panie Sekretarz, jedna i druga, czy również takiego punktu tu nie zapisać...

(*Senator Maria Berny*: Czy mogę prosić o głos?)

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Maria Berny:

Czy w tym tekście jest wyrażone oficjalne stanowisko? Bo tutaj jest sformułowanie bardzo niezręczne gramatycznie.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Nie. Jak przed chwilą powiedziałem, to stanowisko zostało dzisiaj złożone z dwóch części, przygotowanych przez jedną i drugą komisję. Dlatego od razu zastrzegłem, że sekretarze to dopracują. Proszę zgłaszać uwagi.

Senator Maria Berny:

„Kolejnym problemem, wobec którego musi”... Powinno być: „Kolejnym problemem, z którym musi zmierzyć się Polska”. A jeśli chodzi o sprawy merytoryczne, to zastanawiam się nad pktm 13. No, cały czas obowiązuje polityka rządu dotycząca zmniejszania liczby agencji, ich likwidowania, a tutaj w pktcie 13 proponuje się powołanie nowej agencji. Nie wiem, jak to się mieści w całokształcie polityki.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Pani Senator, chcę odpowiedzieć, że uczestnicy tej konferencji, ale również wszystkich posiedzeń naszej komisji, związanych z żywnością, pokazują, że my produkujemy bardzo dużo żywności, i to dobrej. Niestety, nie mamy żadnej instytucji... Kiedyś były centrale handlu zagranicznego, które to eksportowały, promowały i dbały o sprzedaż. Wszystkie kraje europejskie posiadają takie instytucje. My zgadzamy się z tym, że trzeba likwidować agencje i je łączyć. Ale proszę zauważyć, że mamy agencje wewnętrzne, a nie mamy żadnej, która by dbała o promocję polskiego eksportu, w tym eksportu żywności. Uważamy, że dzisiaj nie czas podwyższać ceny skupu, bo powoduje to pewne konsekwencje, ale że należy szukać możliwości, jak to wyeksportować. I proszę zauważyć, że nie mamy żadnej narodowej, polskiej, publicznej instytucji, która by się tym zajęła. Są tylko prywatne. Elewatory w większości są prywatne, tylko w kilku są udziały państwowe, przedsiębiorstwa przetwórcze, zakłady mięsne – wszystko prywatne. Nie ma żadnej państwowej centrali handlu zagranicznego. Ale do tego nie wrócimy, bo nie ma już takiej możliwości.

Dlatego tutaj i w różnych innych naszych materiałach pojawia się sugestia, aby utworzyć agencję. My nie piszemy „państwową”, bo może ona być publiczna, czyli mogą w to wejść na przykład fundusze ubezpieczeniowe, Agencja Rozwoju Przemysłu, związki pracodawców, przetwórców mięsa. Byłaby to publiczna instytucja, nie wyłącznie prywatna...

(*Senator Maria Berny*: Niefinansowana z budżetu.)

...która byłaby na przykład współfinansowana przez jakiś aport, aportem i mogłaby korzystać z gwarancji. Piszemy „narodowej agencji promocji eksportu”, nie piszemy „publicznej” czy „państwowej”, dlatego że tu się wystrzegamy, żeby nie wrócić, no, do tego, co było. Podajemy taką szeroką formułę, ale przecież to można rozważyć. W czasie konferencji był zgłoszony wniosek, że nie ma kto tym się zająć, nie ma kto próbować.

Podam państwu taki przykład: targi „Prodexpo” w Moskwie, na których byłem w tamtym roku. Dwie nasze firmy wygrały przetarg i organizowały uczestnictwo w tych targach naszych producentów żywności: w jednej hali – jedna z jednej strony, a druga z drugiej. Niemcy mieli napis „Zdrowa żywność niemiecka”, a my mieliśmy to w różnych miejscach. Przyjechał Szarawarski i przyjechałem ja, jako szef komisji, no i chcieliśmy z udziałem ambasadora otworzyć polską część. Nie było gdzie, szukaliśmy, pytaliśmy się. A dlaczego to nie było razem? Bo nie ma u nas jednostki, która by to koordynowała w skali Polski, w skali kraju. Odbywało się to pod patronatem prezydenta. Okazuje się, że ministerstwo nie ma możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, a więc zrobiło przetarg, który wygrały dwie instytucje, i te dwie instytucje osobno, w różnych częściach zrobiły wystawy. To było tak troszeczkę, proszę państwa, inaczej, niż robią to inne kraje. Później się dziwimy, że nikt tego nie koordynuje.

Proszę, senator Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Ja mam kilka uwag. Pierwsza, natury ogólnej. Otóż ja zawsze jestem zwolennikiem zawierania w takich pismach poglądów, ewentualnych ocen, opinii, czy propozycji rozwiązań o charakterze bardziej systemowym. W moim odczuciu, tak na pierwszy rzut oka, to jest zbyt szczegółowe, ale nie chcę tego kwestionować, bo jeśli tak ma być, to niech będzie, ja to akceptuję.

Proponowałbym jednak, i to jest druga uwaga, żeby dokonać hierarchizacji tych punktów w taki sposób, aby jako pierwsze dać te punkty, które są związane z układem zewnętrznym: pkt 1, 2, 3, a ten pkt 13, który obecnie jest przedmiotem dyskusji, postawić jako pierwszy z tych punktów dotyczących kraju. Bo ja absolutnie uważam, że agencja promocji eksportu... Zresztą myślę, że nie jest już tajemnicą, że do Sejmu wpłynął projekt rządowy, przewidujący powołanie nowej struktury, która będzie zajmowała się promocją polskiego eksportu, na bazie połączonych Państwowej Agencji Inwestycji Zagranicznych, PAIZ, i Państwowej Agencji Informacyjnej. Już jest druk, my, senatorowie otrzymaliśmy go. W związku z tym ja zgadzam się, że konieczny jest zapis mówiący o powołaniu narodowej agencji promocji eksportu, ale chciałbym, żeby on był w pierwszym w kolejności punkcie po tych punktach dotyczących spraw wewnętrznych. Bo w moim odczuciu jest to najważniejszy wniosek w ogóle i nie taka powinna być kolejność. I to wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Ja wyjaśnię, że oprócz tego stanowiska ogólnego jest zapis mówiący, że uczestnicy konferencji uznają za zasadne przyjęcie następujących wniosków zgłoszonych

w trakcie obrad... A więc one były tak zgłaszane, ale my, jak rozumiem, usystematyzujemy je według ważności.

(*Senator Lesław Podkański*: Tak jest, taką propozycję zgłaszam.)

Panie sekretarz zapisują, tak?

Proszę bardzo.

(*Senator Lesław Podkański*: I przyjmujemy.)

Nie, no może jeszcze ktoś...

(*Senator Lesław Podkański*: Ale nie ma zgłoszeń.)

Ja jeszcze miałbym prośbę. W związku z tym, że to było, jak mówię, sklecane z dwóch części, panie sekretarz by to jeszcze dopracowały stylistycznie, mamy też odpowiednich fachowców w biurze. Bardzo proszę to zrobić, żeby to było eleganckie.

Jeżeli nie ma uwag, to proponuję, abyśmy zechcieli to przegłosować, wraz z tymi zgłoszonymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem tego wspólnego stanowiska, ręka do góry. (9)

Stwierdzam, że zostało przyjęte jednogłośnie, bo kolega Niski też głosuje, tylko tak nisko rękę trzyma.

Dziękuję serdecznie.

Szanowni Państwo, w drugim punkcie porządku są jeszcze sprawy organizacyjne. Udział Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w tej drugiej części nie jest już konieczny. Mamy za tydzień posiedzenie wyjazdowe i chcielibyśmy poinformować o tym członków naszej komisji. Część posiedzenia z udziałem Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego uważam za zamkniętą.

(*Głos z sali*: Mamy inne posiedzenie, więc bardzo dziękujemy.)

Aha, to dobrze. To ja bym prosił, Pani Sekretarz, żeby pani krótko powiedziała o naszym wyjeździe. To dobrze, że się zgadaliśmy.

(*Głos z sali*: Może koledzy z Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego pojedą z nami?)

Można prosić, Pani Sekretarz?

Sekretarz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Joanna Kowalska:

Wyjazd 11 marca o 16.05 pociągiem z Dworca Centralnego. Wieczorem przyjeżdżamy do Stargardu Szczecińskiego....

(*Przewodniczący Jerzy Pieniążek*: Bilety kupuje pani w sposób zorganizowany?)

Tak, bilety są kupione w sposób zorganizowany. Stąd samochody zawiozą państwa na Dworzec Centralny. Pierwszy dzień, w Witkowie, przeznaczony jest na zwiedzanie spółdzielni, które należą do tego kompleksu Witkowo. Są też dwa tematy merytoryczne. Jeden dotyczy rozwoju i przyszłości tego rodzaju spółdzielni, a drugi to omówienie rządowego projektu ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego państwa.

Z Witkowa przemierzamy się pociągiem do Poznania przez Lublin. W Poznaniu czeka na nas...

(*Głos z sali*: Jak to przez Lublin?)

Przepraszam, Lubiń: ze Stargardu do Poznania, przez Poznań do Lubinia.

(*Głos z sali*: Aha, do Lubinia.)

Tak, do Lubinia. Z Poznania do Lubinia jedziemy mikrobusem. W Lubiniu pierwszego dnia zwiedzamy spółdzielnie, będą to wizyty studialne. Będą dwa punkty. Pierwszy to omówienie prawa spółdzielczego, projektu ustawy – Prawo spółdzielcze

w części dotyczącej rolniczych spółdzielni produkcyjnych, a drugi to podsumowanie całego posiedzenia wyjazdowego. Potem powrót z Lubinia mikrobusem do Poznania i z Poznania pociągiem do Warszawy.

(Głos z sali: Jeszcze raz: 11 marca o której?)

O 16.05.

(Głos z sali: Drugi nocleg?)

Drugi nocleg jest opłacany na miejscu. Koszt noclegu wraz ze śniadaniem wynosi mniej więcej 150 zł, więc każdy senator musi być przygotowany.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Każdy z senatorów płaci, a później to rozlicza.

Jeszcze jedna informacja: Pani Sekretarz, kogo zapraszamy na to posiedzenie?

Sekretarz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Joanna Kowalska:

Zaproszenia wysłaliśmy do urzędów administracji państwowej w terenie, do wojewodów i marszałka, zarówno do Szczecina, jak i do Poznania, do senatorów obecnej kadencji z tych okręgów oraz do senatora z poprzedniej kadencji z okręgu szczecińskiego. Zapraszamy też...

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Jak to z poprzedniej kadencji? Nie, z bieżącej kadencji.

(Sekretarz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Joanna Kowalska: Tak, z bieżącej. Zapraszamy też przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zychowicz, Niski, ty i pani komandor.

(Głos z sali: A co z naszym posiedzeniem wyjazdowym? Kiedyś na początku...)

Nie, nie, jeśli chodzi o tamto posiedzenie wyjazdowe, to tak jak ustaliliśmy, czekamy na wasz wniosek, który rozpatrzemy, i nie możemy go się doczekać. Zaproponujcie termin posiedzenia...

(Głos z sali: Dobrze, ale był ustalony...)

No, był ustalony przez was wstępny termin, ale nie został on zgłoszony i dopilnowany, taka jest prawda.

Ja tylko przypominam, że z formalnego punktu widzenia to my na posiedzeniu komisji musimy przyjąć wniosek i potem skierować go do Prezydium Senatu po to, żeby został on przyjęty. To zostało skierowane do nas...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...i zostało przez Prezydium Senatu zaakceptowane.

Proszę bardzo, kolega Niski, który będzie uczestniczył, mam nadzieję, w naszym posiedzeniu wyjazdowym.

Senator Grzegorz Niski:

Oczywiście. Ja tylko chciałbym powiedzieć, że jest samolot z Warszawy do Goleniowa.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Ale my o 16.05 mamy...

(*Senator Grzegorz Niski: Będziecie o 23.00.*)

Nie, nie, o 20.15.

(*Sekretarz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Joanna Kowalska: Nie, o 20.45 albo 20.30, coś takiego.*)

Nie, chyba o 20.15.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale to jest akurat ekspres. Sprawdzaliśmy, jest to ekspres, a oprócz tego Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi ma to do siebie, że lubi chodzić po ziemi i patrzeć, jak to wszystko rośnie.

Jeżeli nie ma uwag, przyjmujemy informację.

Posiedzenie komisji uważam za zamknięte.

(*Głos z sali: Życzę wam szczęśliwej podróży.*)

Dziękujemy za szczere życzenia.

Zapraszamy tych senatorów z bratniej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, którzy chcą wziąć udział w tym posiedzeniu komisji. Serdecznie dziękujemy za współudział w zorganizowaniu konferencji wszystkim członkom komisji, szefowi i szanownym sekretarzom. Dziękujemy bardzo.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 43*)

